

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/12953,W-dniach-09-11112018-Kadeci-MOSu-Wola-wzieli-udzial-w-I-Miedzynarodowym-Turnieju.html>
19.04.2024, 23:23

Strona znajduje się w archiwum.

W dniach 09- 11.11.2018 Kadeci MOSu Wola wzięli udział w I Międzynarodowym Turnieju o Puchar Starosty Polickiego.

W turnieju wzięło udział 8 drużyn, obok gospodarzy SMSu Police (juniorzy) i kadetów MOSu, na polickich boiskach grały reprezentacje Polski U15 (I i II zespół), Czech U15, zawodnicy SMSu Spała, Metro Warszawa oraz Trefla Gdańsk (zawodnicy 2002 i młodsi).

[Następn](#)

[y](#)

[Powrót](#)

Ostatecznie bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Polski, którzy w finale ograli juniorów z Polic. Na 3. miejscu zawody ukończyli Reprezentanci Czech przed Treflem Gdańsk. W meczu o 5. miejsce Kadeci UMKS MOS Wola wygrali z reprezentacją Polski II. 7 miejsce dla SMS Spała, przed Kadetami Metra W-wa.

Cały turniej stał na bardzo wysokim poziomie, a Warszawianie grali kolejno z SMSem Spała, Reprezentacją Republiki Czech oraz Reprezentacją Polski. Zwycięzcy grup grali o 1 miejsce, drugie miejsca o 3 lokatę itd. Jak się okazało w meczach finałowych wszyscy z wolskiej grupy okazali się zwycięzcami.

Pierwszy mecz z SMSem Spała, wygrany w stosunku 3:2, to istny horror w reżyserii Alfreda Hitchcocka. Żadna z drużyn nie potrafiła zdobyć większej przewagi i o zwycięstwie decydowała gra na przewagi. Na uwagę zasługują ataki Piotrka Szlęzaka, które nie raz i nie dwa potrafił zmierzyć blok kadrowiczów ze Spały, a Michał Kulesza co raz kiwkami bawił się z obroną przeciwników. Fantastyczna seria na zagrywce Mikołaja Pisarskiego w 5. secie zakończyła sprawę (26:24,24:26,25:23,21:25,15:9).

W pierwszym sobotnim meczu Reprezentacja Czech stanęła naprzeciwko warszawianom. Mimo wygranej w pierwszym secie u podopiecznych trenera Tomasza Kellera, widać było piętno ponad dwugodzinnego piątkowego spotkania. Jedynie Libero Szymon Wojciechowski dwoił się i troił w obronie, co jednak nie wystarczyło do wygranej. Nasi jakby „wypłukani z pozytywnych emocji” bez walki oddali mecz przegrywając ostatecznie 1:3 (25:23,17:25,22:25,20:25)

W popołudniowym meczu Reprezentacja Polski również okazała się za silna dla MOSu Wola. Trzeba jednak przyznać, że był to zdecydowanie najsilniejszy przeciwnik z jakim przyszło Nam się zmierzyć w tym sezonie, to w połączeniu z biało czerwonymi koszulkami z drugiej strony deprymowało niektórych Warszawian. Mimo doskonałych obron i przyjęć Dawida Buliry, zawiodła szczególnie gra w kontrze, gdzie „Niebiescy” kończyli średnio 20% piłek, a biało czerwoni ponad 40%. To zadecydowało o porażce 0:3 (19:25, 28:30, 18:25). Co ciekawe w sztabie reprezentacji Polski za statystyki odpowiada Kacper Goździkiewicz, który na co dzień pracuje w MOSie Wola.

W niedzielę rozegrano ostatnie mecze. Po raz kolejny w stosunku 3:2 MOS Wola odniósł zwycięstwo (25:22,22:25,23:25,26:24,15:12). Na wyróżnienie zasługuje gra Roberta Marcinkiewicza, który jak profesor objął blok kadrowiczów, wreszcie dobra gra blokiem Przybyłowskiego i Kurowskiego oraz fantastyczna zmiana M. Karkowskiego poskutkowały zwycięstwem. Kilka bloków K. Warcholińskiego i cieszymy się z wygranej oraz 5 miejsca.

Podsumowując turniej, był to fantastyczny sprawdzian dla wszystkich zawodników z wymagającymi przeciwnikami. Mecze rozgrywano na głównych sektorach. Cieszy dobra gra, mimo pewnych braków kadrowych, a zdobyte doświadczenie jest bezcenne. Wyróżnienie MVP

drużyny otrzymał Mikołaj Karkowski, a najlepszym broniącym turnieju został Dawid Bulira. Przez cały turniej grę w ataku trzymał Jakub Buczek, który wielokrotnie wbijał przysłowiowego „bolca” czym często wzbudzał postrach po przeciwnej stronie siatki. Dobre zmiany Kacpra Chodzińskiego, szczególnie na bloku.

Skład UMKS MOS WOLA: M. Kulesza (K), M. Karkowski, K. Warcholiński, P. Szlęzak, J. Buczek, K. Chodziński, J. Przybyłowski, J. Kurowski, M. Pisarski, Sz. Wojciechowski, D. Bulira, R. Marcinkiewicz.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)